

Modlitwa narodu polskiego za przyczyną św. Andrzeja Boboli za Ojczyznę

16 maja 1657 roku, w przededniu Wniebowstąpienia Pańskiego, św. Andrzej Bobola poniósł męczeńską śmierć w Janowie Poleskim. 45 lat później objawił się w Pińsku Marcinowi Godebskiemu, jezuitcie, mówiąc: *uratuję miasto przed Szwedami, gdy odnajdziecie moją trumnę znajdującą się w podziemiach kościoła i umieścicie w bocznej nawie kościoła*. Gdy ją odnaleźli, zobaczyli w niej ciało zachowane od rozkładu. Po wniesieniu trumny do kościoła, miasto zostało uratowane, zgodnie z tym, co powiedział.

To, co się stało w Pińsku 1702 roku było inspiracją do działań Episkopatu w roku 1920, gdy do Ojczyzny zbliżali się bolszewicy. Zgromadzeni na Konferencji biskupi w Częstochowie napisali list do Papieża Benedykta XV z prośbą, aby kanonizował bł. Andrzeja i wyrazili nadzieję, że Święty odwdzięczy się i znajdzie ratunek dla Polski. To zaufanie do bł. Andrzeja wykazał też kard. Aleksander Kakowski, ordynariusz warszawski, który wydał dekret, aby we wszystkich kościołach miasta odprawić nowennę w dniach 6-14 sierpień do błogosławionych: Andrzeja Boboli i Władysława z Gielniowa. W ostatni dzień nowenny dokonał się cud nad Wisłą, a ówczesne władze zarówno kościelne jak i państwowe w Polsce nie miały wątpliwości, że to zwycięstwo dokonało się dzięki bł. Andrzejowi. Kanonizacja 17 kwietnia 1938 roku bł. Andrzeja była

wyrazem wdzięczności narodu za ocalenia Warszawy i Ojczyzny przed bolszewizmem.

W obecnych czasach dostrzegamy nowe zagrożenie dla katolickiego narodu, dlatego pragniemy podjąć narodową modlitwę, jak w roku 1920 mieszkańcy Warszawy, za przyczyną św. Andrzeja za Ojczyznę. Do tej modlitwy rodaków św. Andrzeja zachęca, proboszcz ze Strachociny, któremu objawił się Święty 16 maja 1987 roku i powiedział: *zaczynjcie mnie czcić*. **Dniem modlitwy narodu będzie 16 maj - godz. 15.00**. Zgromadźmy się w parafialnych świątyniach, przy przydrożnych krzyżach, kapliczkach, chorzy w domach, czy nad granicami naszego państwa i odmówmy:

- Koronkę do Miłosierdzia Bożego
- cząstkę różańca tajemnic bolesnych /rozważania w załączniku/
- Litanie do św. Andrzeja Boboli.

Przez udział w tej modlitwie pragniemy wyznać, że św. Andrzej Bobola jest głównym patronem Ojczyzny, któremu Bóg powierzył opiekę nad Polską i czynimy obrońcą Ojczyzny i Kościoła. W ten sposób wpisujemy się, jako naród w realizację niespełnionego do dziś jego proroctwa wypowiedzianego w Wilnie w roku 1819. *Gdy będą głównym Patronem Polski, Ojczyzna będzie pełna rozkwitu*. Obyśmy w to uwierzyli i rozpoczęli w Polsce stałą modlitwę za Ojczyznę za jego przyczyną. Tego dziś Polsce najbardziej potrzeba. Modlitwy, modlitwy, modlitwy...

I TAJEMNICA BOLESNA

Modlitwa Pana Jezusa i pojmanie św. Andrzeja Boboli

Ojcze Przedwieczny, ofiarujemy Ci spływające krople Przenajświętszej Krwi, które pojawiły się na ciele Twego Syna podczas modlitwy w Ogrójcu. Ofiarujemy lęk i trwogę przed śmiercią, jakie ogarnęły Jego serce, oraz słowa modlitwy: *jeśli Ojcze możliwe, niech odejdzie ten kielich, ale nie Moja wola, ale Twoja niech się dzieje.*

Ojcze Przedwieczny, wraz z cierpieniami Twego Syna w Ogrójcu, ofiarujemy Tobie cierpienia ojca Andrzeja Boboli pojmanego przez Kozaków. Ofiarujemy tą trwogę i niepokój na widok oprawców i ten ból, jaki nappełnił jego serce. Ofiarujemy dobrowolne wydanie się w ich ręce, które dopełniło ofiary, kapłańskiej służby Tobie i ludziom.

Ojcze Przedwieczny, niech ofiara pojmania Twego Syna i św. Andrzeja Boboli staną się źródłem łaski dla naszej Ojczyzny, Polski.

II TAJEMNICA BOLESNA

Biczowanie Pana Jezusa i katowanie św. Andrzeja Boboli

Ojcze Przedwieczny, ofiarujemy Ci straszliwe cierpienia Zbawiciela podczas biczowania. Ofiarujemy te święte ręce przywiązane do słupa, ten ból uderzeń raniących Przenajświętsze Jego ciało. Ofiarujemy tą Krew pojawiającą się podczas biczowania i te rany na ciele Twego Syna.

Ojcze Przedwieczny, wraz z cierpieniami biczowania Jezusa, ofiarujemy ból, jaki doznał św. Andrzej podczas okrutnego katowania, gdy był przywiązany do płotu, po pojmaniu. Ofiarujemy to poranione ciało Męczennika i tą krew spływającą na ziemię.

Ojcze Przedwieczny, niech cierpienie jakie niosło biczowanie Twemu Synowi i katowanie św. Andrzejowi Boboli, będą wynagrodzeniem za grzechy bezbożności i niewiary, które ranią Ciebie na polskiej ziemi.

III TAJEMNICA BOLESNA

Cierniem koronowanie Pana Jezusa i miażdżenie czaszki św. Andrzeja Boboli

Ojcze Przedwieczny, ofiarujemy Ci udręki Jezusa wyszydzonego, wyśmianego, obitego, policzkowanego i oplutego przez żołnierzy podczas okrutnej Męki. Ofiarujemy ból, jakiego doświadczył podczas właczania korony cierniowej na głowę i to upokorzenie odziania Króla i Pana Wszechświata w stary, purpurowy łachman.

Ojcze Przedwieczny, wraz z cierpieniami pogardzonego Zbawiciela, ofiarujemy Ci upokorzenia św. Andrzeja bitego po twarzy, straszliwą torturę miażdżenia czaszki splecionymi gałązkami wierzbowymi, ból oślepienia oka przez wykucie, wycięcia języka przez otwór w karku, zrywania skóry z głowy i odarcia pleców ze skóry wyciętej na kształt ornatu.

Ojcze Przedwieczny niech ból cierniem koronowania Twego Syna i torturowania św. Andrzeja będą wynagrodzeniem za grzechy Polaków, którzy dziś gardzą Tobą na polskiej ziemi.

IV TAJEMNICA BOLESNA

Droga Krzyżowa Pana Jezusa i trudna droga życia św. Andrzeja Boboli

Ojcze Przedwieczny, ofiarujemy Ci cierpienia duchowe i fizyczne, jakie ponosił Zbawiciel lżony, popychany, kluty, bity, znieważany w drodze na Golgotę. Ofiarujemy wszystkie Jego bolesne upadki na kamienie kalwaryjskie, odnowione rany ciała, oraz nowe rany powstałe podczas niesienia krzyża na ramionach. Ofiaruję każdą kroplę Krwi Przenajświętszej spadającą na ziemię i to wszystko, co sprawiło ból Twemu Synowi niosącemu krzyż.

Ojcze Przedwieczny, z męką Pana Jezusa, ofiarujemy udręki, jakie zniósł św. Andrzej od pojmania, aż do położenia na stole w rzeźni zwierzęcej w Janowie Poleskim. Ofiarujemy ból rąk wrywanych ze stawów podczas ciągnięcia po drodze końmi z miejsca pojmania aż na rynek miasta, rany tułowia, oraz całą drogę życia Świętego, lata trudnej młodości w zakonie jezuitów, Jego zmagania wewnętrzne i heroiczną pracę nad sobą.

Ojcze Przedwieczny, niech cierpienia z Drogi Krzyżowej Twego Syna i cierpienia, jakich doznał św. Andrzeja w życiu, gorliwy duszochwat, przyniosą łaskę wytrwania w wierze na polskiej ziemi tym, którzy dziś są skazani na ukrzyżowanie, za wierność Jezusowi, Kościołowi i Ojczyźnie.

V TAJEMNICA BOLESNA

Ukrzyżowanie Pana Jezusa i męczeńska śmierć św. Andrzeja Boboli

Ojcze Przedwieczny, ofiarujemy Ci trzygodzinne cierpienia ukrzyżowanego i umierającego na krzyżu na krzyżu Zbawiciela. Ofiarujemy miłość Jego Serca, gdy wstawia się do Ciebie za oprawcami, oraz ból ciała przybitego do drzewa krzyża. Ofiarujemy też ból Maryi, stojącej pod krzyżem, cierpienie pobożnych niewiast, oraz ucznia Jana.

Ojcze Przedwieczny, z męką Zbawiciela ofiarujemy cierpienia św. Andrzeja rozciągniętego na stole w rzeźni zwierzęcej i przypalanego ogniem. Ofiarujemy ból, jakiego doznał przez okaleczenie warg i nosa, oraz ból umęczonego ciała bez skóry posypanego kłującymi, ostrymi plewami z orkisz. Ofiarujemy agonię powieszonoego za nogi Męczennika, oraz te ostatnie drgnienia ciała, które poranione zostało przebite szablą zadającą śmierć.

Ojcze Przedwieczny, niech śmierć Twego Syna, Zbawiciela świata i męczeńska śmierć św. Andrzeja Boboli, Patrona Polski, przyczynią się do odnowy religijno-moralnej naszego narodu, do wierności katolickiej wierze, umocnienia Kościoła w Polsce, oraz rzeczywistego dobra w naszej Ojczyźnie.